

Anna GAWARECKA

Poznań

Niewidzialne miasta – Michal Ajvaz czyta Italo Calvino

Słowa klucze: Literatura czeska, traktat filozoficzny, miasto, Michal Ajvaz

Keywords: Czech literature, philosophical treatise, city, Michal Ajvaz

Abstract

Niewidzialne miasta Italo Calvino (1972) to proza fikcyjna, w której autor próbuje rozważyć istotne atrybuty nowoczesnej urbanizacji. Bohater, Marco Polo, w rozmowie z Kublai khan ukazuje kilka wymyślonych miast, które są uznawane za alegoryczne przykłady antropologicznych, semiotycznych, metafizycznych aspektów architektonicznych miasta jako zjawiska historycznego, filozoficznego i kulturowego. Calvino jednak podkreśla indywidualny charakter opisywanych miejsc. Powieść Michała Ajvaz zatytułowana *55 miast* jest próbą nowej aranżacji miejscowego materiału danej Calvino i wskazaniu uniwersalnego modelu miasta. Według niego główne cechy, które decydują o istocie urbanizacji, to pamięć i pragnienie. Pierwszy z nich określa przeszłość OD miasto, drugi tworzy swoją przyszłość.

Italo Calvino's *Invisible cities* (1972) is a fictional prosaic work which tries to consider an essential attributes of a modern urbanization. The hero, Marco Polo, shows his interlocutor, Kublai khan, some imaginary cities which are regarded as the allegorical examples of the anthropological, semiotic, metaphysical, architectonic or mythical aspects of the city as a historical, philosophical and cultural phenomenon. Calvino however stresses the individual character of the described places. Michal Ajvaz's work titled *55 cities* is an attempt of a new arrangement of a Calvino's topical matter and reconstructing it into a universal model of the city itself. According to him the main features which decide about the essence of urbanization are memory and desire. First of them defines the past of the city – the second creates its future.

W powieści-traktacie Italo Calvino *Niewidzialne miasta* (1972) bohater, Marco Polo, opowiada Kublaj-chanowi o napotkanych w czasie swych wędrówek miastach, opisując rozmaite, często całko-

wicie nieprawdopodobne z perspektywy potocznego doświadczenia warianty urbanistycznej przestrzeni i egzystencji. Opisom i opowieściom tym towarzyszą refleksje cesarza, który w rozmowach z weneckim podróżnikiem stara się sprecyzować i uzupełnić uzyskane informacje, pytając przede wszystkim o ontologiczny status prezentowanych formacji miejskich, ale zastanawiając się również nad kryteriami pozwalającymi na wypracowanie uniwersalnego modelu miasta jako syntetycznego konstruktu socjologicznego, topograficznego i antropologicznego. Cesarz nie zna wszystkich regionów swego imperium, dlatego słuchając opowieści musi podejmować decyzje dotyczące rzeczywistego istnienia deskrybowanych przestrzeni. Niepewność stopniowo przeradza się w świadomość imaginarnego charakteru obrazów. Tym samym dyskusja nad referencjalnym wymiarem narracji przeradza się w rozważania na temat obiektywnego bądź subiektywnego charakteru rzeczywistości, symulakryczności mapy czy infernalnego charakteru modernistycznej urbanizacji.

W 2006 roku Michal Ajvaz, czeski prozaik, poeta, filozof i literaturoznawca, opublikował pracę *Pięćdziesiąt pięć miast. Katalog siedzib, o których Marco Polo opowiadał Kublaj-chanowi, spisany ku czci Italo Calvino*. Tytułowe sformułowanie świadczy o podporządkowaniu wykładu zaproponowanej w *Niewidzialnych miastach* koncepcji urbanistycznej i sugeruje, że w intencjach autora leży podążanie za tokiem Calvinowskich rozważań. W rzeczywistości jednak *Pięćdziesiąt pięć miast...* stanowi wypowiedź na temat zasadniczych problemów filozofii miasta, dla której tekst włoskiego pisarza staje się pretekstualnym punktem wyjścia, umożliwiającym formułowanie sądów w dużym stopniu niezależnych od refleksyjnej płaszczyzny pierwowzoru.

Przytaczając często dziś stosowaną metaforę pisania/czytania miasta, eksponującą tekstowy charakter przestrzeni zurbanizowanej, można powiedzieć, że Calvino „pisze miasta” (bądź miasto), Ajvaz zaś je przepisuje. Postępuje zatem podobnie do Borgesowskiego Pierre’a Menarda, który tworzy nowego Don Kichota tak, by zachowując zasady pełnej identyczności z pierwowzorem Cervantesa, był

jednocześnie całkowicie od niego różny. Ajvaz, znawca twórczości Borgesa, podejmuje analogiczną intertekstualną grę, pozornie powielając Calvinowskie strategie obrazowania i rozumienia, w rzeczywistości jednak dokonując przesunięć, które prowadzą do reinterpretacji zawartych w *Niewidzialnych miastach* wariantów przestrzeni urbanizowanej. Przesunięcia te dotyczą w pierwszym rzędzie kompozycji tekstu, Ajvaz bowiem decyduje się na zastosowanie tematycznego kryterium porządkowania materiału, łącząc ze sobą opisy, które Calvino rozrzuca na przestrzeni całego dzieła. Wyróżnione przez włoskiego pisarza kategorie (miasta i pamięć, miasta i znaki, miasta i pragnienia, zwiewne miasta, miasta i wymiana, miasta i oczy, miasta i nazwa, miasta i umarli, miasta i niebo, ciągle miasta, ukryte miasta) korespondują z wyodrębnieniem poszczególnych aspektów urbanizacji, która postrzegana jest w wymiarze wizualnym, eschatologicznym, transcendentnym, semiotycznym, temporalnym, spacialnym i antropologicznym. Klasyfikacja ta akcentuje wielorakość zasad determinujących funkcjonowanie miasta, a serialna kompozycja dzieła uwytkła przede wszystkim zróżnicowanie przedstawionych przestrzeni.

Ajvaz grupuje opisy, łącząc ze sobą informacje pochodzące z różnych części tekstu, a porządkując materiał, uzupełnia go i interpretuje w sposób redukujący owe odrębności i eksponujący logiczne uporządkowanie wykładu. Połączenie rozrzuconych w całej przestrzeni Calvinowskiego dzieła opisów pokazuje, że heteronomiczność prezentowanych organizmów miejskich staje się płaszczyzną odniesienia dla zbudowania modelowego obrazu, skupiającego w sobie wszystkie, rozproszone w pierwowzorze, atrybuty. W tekście Calvino kolejne rozdziały nie kumulują informacji, ale oświetlają poszczególne aspekty miasta z odmiennych perspektyw i punktów widzenia. Ajvaz podtrzymuje wielość kryteriów warunkujących sformułowanie definicji substancjalnych atrybutów miejskich, ale poszukuje jednocześnie spoiwa, pozwalającego na wyodrębnienie elementów wspólnych dla poszczególnych wariantów. Narzucony przez pisarza ład nie tylko wprowadza ciągłość wykładu, który, nie tracąc literackiego nacechowania, nabiera właściwości dyskursu eseistycznego, ale także definiu-

je zasady hierarchicznej stratyfikacji, zatarte w Calvinowskiej kompozycji. W wersji Ajvaza kolejność prezentacji określa kryteria ważności atrybutów, przyznając pierwszoplanową rolę pamięci i pragnieniu. Od ustalenia ich parametrów i form zależą bowiem wyznaczniki innych właściwości. Determinują rodzaj języka, którym pisane są miejskie teksty, wytyczają obszar skojarzeń związanych z nazwą miejscowości, wpływają na wizualne aspekty przestrzeni, określają relacje ze sferą eschatologii i transcendencji, a przede wszystkim decydują o trwaniu lub zaniku formacji urbanistycznych. Miasto jest rezerwuarem pamięci, a zatem żywi się swą przeszłością, z niej czerpiąc wzorce funkcjonowania, jego kształt determinują jednak również pragnienia mieszkańców, projektujące kierunki rozwoju i umożliwiające osiągnięcie w przyszłości stanu idealnego. W ujęciu Ajvaza obie tendencje nie są przeciwstawne, jedna wyznacza sposób rozumienia drugiej. Miasto powstaje jako wykładnik pragnienia i pamięci. Gdy one zamierają, rozkładowi podlega też porządek urbanistyczny nadający przestrzeni charakter miejsca oswojonego, podporządkowanego procesom duchowej interioryzacji i dzięki temu nadającego się do zamieszkania. Oddziaływanie mechanizmów destrukcyjnych dotyka jednak też miast, w których zachwianiu ulega równowaga między ingerencją pamięci i pragnienia, lub w których jedna z kategorii zaczyna odgrywać rolę dominującą. Zbytne eksponowanie pola pamięciowego skutkuje bowiem zakonserwowaniem i w efekcie petryfikacją zastanych kształtów przestrzennych i form bytowania, ograniczenie się wyłącznie do urzeczywistnienia pragnień owocuje tendencją do permanentnej transformacji. W obu przypadkach miasto zanika, zatracając rudymentalne wyznaczniki swej tożsamości. Tożsamość ta stanowi zaś, zarówno w ujęciu Calvino, jak i Ajvaza, jedyną wartość, której kulturowanie zagwarantować może przetrwanie kultury miejskiej w jej wymiarze materialnym i duchowym.

W przedmowie do *Niewidzialnych miast* autor deklaruje potrzebę zachowania poświadczonych tradycją form miejskiego bytowania. Potrzeba taka rodzi się w konfrontacji z obserwowanym aktualnie kryzysem urbanizacji, polegającym na rozchwianiu dotychczasowych

praw i reguł rządzących istnieniem miasta jako fenomenu, którego funkcjonowanie determinują i podtrzymują nie tylko i nie przede wszystkim materialne kształty zabudowy architektonicznej, ale także wspólnota składników świadomości zbiorowej mieszkańców. W refleksji europejskiej istnieje zestaw wyobrażeń dotyczących typowych czy niezbywalnych właściwości miejskich. Z nich też Calvino buduje swe projekty urbanistyczne. Miasta przez niego opisywane składają się z elementów znanych z empirycznego doświadczenia, choć ich indywidualne kombinacje nie odpowiadają żadnym istniejącym miejscom. Liczba tych kombinacji jest, jak sądzi pisarz, nieograniczona, pozwala zatem na nieustanne generowanie nowych organizmów miejskich, których indywidualny charakter zagwarantowany zostaje przez różnorodność cech dominujących. Calvinowskie projekty stanowią zatem propozycję uzupełnienia „pustych miejsc” na mapie i pokazują, że nie wszystkie potencjalne formy miejskiego porządku architektonicznego i antropologicznego zostały już zrealizowane. Urzeczywistnienie tych projektów stworzyć może przeciwwagę dla entropijnych procesów, które prowadzą do powstawania bezładnych metropolii, a powieść Calvino staje się swoistym narzędziem obrony przed nieuchronnym, gdyż wynikającym z rozwoju cywilizacyjnego, rozkładem. Zamiast akceptowania tendencji do aleatorycznego rozrostu, skutkującego globalną unifikacją ustrukturywania przestrzeni miejskiej, pisarz projektuje miasta nowe, realizujące dotąd nie wykorzystane atrybuty, które korespondują z tradycyjnym rozumieniem porządku urbanistycznego. W swej obronie tożsamości i podmiotowości organizmów miejskich Calvino, i podążający za jego myślą Ajvaz, zwracają się w stronę zakorzenionych w kulturze mitycznych i religijnych eksplikacji, determinujących w przeszłości sposoby rozumienia miasta w płaszczyźnie topograficznej, architektonicznej i socjologicznej. W przedmowie włoski pisarz, podkreślając fikcyjny charakter dzieła, oświadcza, że jego celem nie jest „podążanie wszystkimi szlakami szczęśliwego kupca weneckiego, który w trzynastym wieku przybył do Chin” (Calvino 1993, s. V; cyt. za: Buczyńska-Garwicz 2006, s. 294), a zatem demaskuje mistyfikację leżącą u po-

dłoża konstrukcji świata przedstawionego, odbierając mu znamiona historycznej referencji. Włączanie w opisy anachronicznych elementów sugeruje bowiem, że przedmiotem zainteresowania pozostaje ponadczasowy wymiar organizacji przestrzeni miejskiej, w którym diachronia miesza się z synchronią, konotując uniwersalność modelu, lokalizowanego poza uwarunkowaniami dziejowymi. Usytuowanie świata przedstawionego w średniowieczu pozwala jednak odwoływać się do konkretnej koncepcji miasta, tej mianowicie, która zakłada jego zależność od archetypowego wzorca, podlegającego mechanizmom sakralizacji i nadającego miastu swoisty kosmologiczny wymiar, widzi w nim bowiem materializację sfery Absolutu (por. Żyłko 2000, s. 6–13). Zależność mechanizmów fundacyjnych miast od naśladowania i symbolizacji transcendentnego prototypu stanowi przedmiot zainteresowania obu pisarzy. Ajvaz dostrzega w niej gwarancję zachowania równowagi między procesami pamięci i pragnienia, Calvino zaś miastom, budowanym jako odzwierciedlenie archetypowego obrazu (uranicznego, chtonicznego lub akwaticznego), przeciwstawia miasta, zwane przez niego ciągłymi, rozrastające się bez apriorycznie przyjętych założeń urbanistycznych i odrzucające kulturowe tradycje. Ich konstrukcja opiera się na aglutynacyjnym łączeniu heterogenicznych elementów, dla których spoiwem nie jest już ani wspólnota wyobrażeń odwołujących się do mitów założycielskich, eksponujących rolę pamięci, ani utopijne pragnienie lokujące ideał w przyszłości.

Podporządkowanie organizacji miejskiej apriorycznym konceptom stanowi jeden z najistotniejszych przedmiotów dyskusji Marca Polo z Kublaj-chanem. W rozmowach tych interlokutorzy reprezentują odmienne poglądy, odpowiadające dwóm strategiom projektowania modelowego ujęcia miasta. Konfrontacja stanowisk prowadzi do redukcji przeciwieństw, a obie metody abstrahowania modelu pozwalają na uzyskanie identycznych efektów. Niezależnie bowiem, czy punkt wyjścia stanowić będzie wydzielenie cech akcydentalnych, czy określenie wspólnego mianownika wyznaczającego płaszczyznę analogii dla wszelkich form i wariantów przestrzeni zurbanizowanej, u celu rozważań zawsze leży zdefiniowanie uniwersalnego wzorca.

Podobnie postępuje Ajvaz, eksponując przede wszystkim te komponenty, które składają się na całościową wizję miasta i wśród bogactwa obrazów poszukując składników decydujących o jedności. Dochodzi do wniosku:

[...] nieznanne miasto możemy zrozumieć, ponieważ jest metaforą innego, całkowicie odmiennego miasta, a to miasto jest także metaforą pierwszego. Metafora taka zmusza nas, by odszukać podobieństwo, a zatem znaleźć nowy język (Ajvaz 2006, s. 31).

Miasta, choć zbudowane na odmiennych zasadach i respektujące odrębne systemy aksjologiczne i normy egzystencjalne, oświetlają się zatem wzajemnie, uwypuklając swe indywidualne właściwości i odsłaniając zakres dopuszczalnej identyfikacji. Dzięki zaś swemu znakowemu potencjałowi upodobniającemu przestrzeń zurbanizowaną do tekstu zarejestrowanego za pomocą języka możliwa jest jej artykulacja oparta na zasadzie metaforyzacji. Zasadą tą rządzi jednak, w ujęciu Ajvaza, nie prawo analogii, ale reguły zróżnicowania. To one bowiem pozwalają na sprecyzowanie założeń swoistego sprzężenia zwrotnego rządzącego dialektyką jednostkowości i uniwersalizmu, stojącą u podstaw kształtowania się i egzystencji form miejskich utrwalonych w zbiorowej świadomości. Z określeniem wyznaczników tej dialektyki współgra eksponowana w dziele Calvino kondycja podróżnika, przemierzającego po kolei wiele miast, bez zamieszkiwania w żadnym z nich, a zatem kondycja, która bazuje na ciągłym podtrzymywaniu „młodości” spojrzenia, gwarantując tym samym umiejętność odkrywania właściwości decydujących o istocie odwiedzanych organizmów urbanistycznych. W ten sposób można jednak tylko zauważyć najbardziej zewnętrzne – powierzchniowe – cechy dystynktywne. Odkrycie „ducha/duszy” miasta wymaga zaś głębszego zakorzenienia się w jego strukturze, na które nie pozwala sytuacja podróży uniemożliwiająca rzeczywiste zamieszkanie w żadnej z odwiedzanych przestrzeni. Dzięki przyjęciu postawy wędrowca jednak uwypukleniu podlegają też cechy wspólne, ich wydzielenie zaś umożliwi wypracowanie modelu. W położeniu takiego podróżnika znajduje się również czytelnik tekstu Calvino i wcielony w rolę tego czytelnika na-

rrator eseju Ajvaza. Dla niego zorientowanie się w różnorodności polega na próbie umieszczenia spotykanych osobliwości w sieci analogii, nawet jeżeli wielość zaprezentowanych rozwiązań urbanistycznych pozwala jedynie na usytuowanie ich w skali potencjalnego zróżnicowania.

Świadomość granic dystynktywności daje zaś asumpt do wytyczenia ram, w których mieszczą się dopuszczalne formy miejskiej topografii, kultury i egzystencji. Poza tymi granicami przestrzeń, jakkolwiek rygorystycznie zorganizowana i uporządkowana, przestaje być uważana za miasto. Wśród opisywanych przez Marco Polo miejsc są takie, które w pełni odpowiadają potocznym wyobrażeniom na temat dopuszczalnych form porządku urbanistycznego, są też i takie, które od owych wyobrażeń odbiegają lub całkowicie im przeczą. Zachowują mimo to repertuar elementarnych właściwości, pozwalających na zdefiniowanie ich w kategoriach ładu miejskiego. Gdy jednak miasto nie zawiera w sobie żadnego z „obligatoryjnych” komponentów, lub gdy ich kombinacje nie odpowiadają akceptowanemu skonfigurowaniu, to, jak sądzi Ajvaz, rozpada się w nim „zarówno porządek tożsamości, jak i porządek zróżnicowania; gdy spróbujemy wykonać skok przenoszący nas z jednego języka do drugiego, spadniemy w przepaść” (Ajvaz 2006, s. 29). Miasto, nie odpowiadające zarówno znanym analogiom, jak i akceptowalnemu zróżnicowaniu, przestaje spełniać swą podstawową rolę antropologiczną, polegającą na zdolności do osvajania go i wrastania w jego przestrzeń. Dysfunkcyjność taka powoduje zaś, że miejsce, choć zbudowane zgodnie z tradycyjnymi zasadami urbanizacji, zaczyna przypominać owe ciągle metropolie, których ekspansja zagraża przetrwaniu kultury miejskiej. Zanika w nim bowiem podział na centrum i peryferie, stanowiący o istocie organizacji miejskiej, a bez wydzielenia ośrodkowych stref zagęszczonej znakowości, decydujących o usensowieniu przestrzeni, nie istnieje możliwość orientacji w świecie zurbanizowanym¹. Miasta

¹ Por.: „Miasto bez centrum jest skandalem, koszmarnym snem. Italo Calvino opowiada w IX księdze Niewidzialnych miast o Pentezylei, która »rozlewa się«

takie, czy raczej „anty-miasta”, tracą kontakt zarówno z przeszłością, jak i przyszłością, zastępując swe usytuowanie na linii temporalnej radykalną absolutyzacją wymiaru przestrzennego.

Pytanie o cechę kluczową, stanowiącą podstawę dla sformułowania uniwersalnej definicji przestrzeni zurbanizowanej, obaj pisarze pozostawiają jednak bez odpowiedzi. Miasto jest miastem nie dlatego, że realizuje zestaw powszechnie akceptowanych właściwości, ale dlatego, że potrafi utrzymać równowagę między dwiema skrajnymi tendencjami, z których jedna bazuje na eksponowaniu jednostkowej odrębności, druga zaś wypływa z konieczności podporządkowania się wyznacznikom paradygmatu. Marco Polo, zwolennik tezy, że na uniwersalny obraz kultury miejskiej składa się niezliczona liczba wyjątków od hipotetycznie wyabstrahowanej reguły, przypomina, że wypracowany model powinien uwzględniać tę różnorodność, tylko ona bowiem prowadzi do nieustannego rozszerzania konceptu miasta, który wzbogacać się musi o stale nowe elementy, pochodzące z repertuaru innowacyjnych rozwiązań stosowanych w projektowaniu przyszłych organizmów miejskich. Ajvaz, przejmujący rolę Kubłajchana, który w ramach świata przedstawionego *Niewidzialnych miast* pełni funkcję rzeczownika apriorycznego porządku, kojarzącego się z modernistyczną racjonalizacją zorganizowania przestrzennego, nieco inaczej rozkłada akcenty. Nie polemizuje z sensami wpływającymi z fantasmagorycznych wizji Marca, nie pyta, jak Kubłaj, o rozwiązania alternatywne, ale poszerza i uzupełnia płaszczyznę obrazowania elementami dyskursu, pogłębiając spojrzenie na poszczególne kategorie leżące u podłoża opisanych przez Calvino form kultury miejskiej. Rozważa problematykę pamięci z jej sieciowym charakterem i tendencją do fragmentaryzacji, zastanawia się nad semiotyką i symulakrycznością miasta i zadaje pytania o jego temporalne, wizualne i topograficzne aspekty. Przede wszystkim jednak kontynuuje Calvinowskie poszukiwania powszechnej zasady definiującej przestrzeń zurbanizowaną.

dokola na mile w rozcieńczonej brei miasta, w której nie sposób dotrzeć do »centrum«, bowiem jest ono nierozróżnialne od peryferii” (T. Sławek 1997, s. 17).

O ile zatem włoskiemu pisarzowi przyświeca potrzeba obrony miasta „z charakterem”, o tyle Ajvaza, choć również podejmuje ten wątek rozważań, w dużo większym stopniu interesują Calvinowskie ustalenia dotyczące miasta jako uniwersalnie pojmowanego fenomenu przestrzennego, kulturowego i demograficznego. Oba dzieła przedradzają się w swoiste traktaty o mieście „jako takim”, choć w tekście Calvino literacki substrat, poprzez wyekspozowanie imaginacyjnego wymiaru świata przedstawionego, zacięra nieco refleksyjny charakter dzieła. Ajvaz koncentruje się natomiast na rozpoznaniu podstawowych właściwości, które pozwalają na nadanie atrybutów miejskich różnym typom przestrzeni przetworzonej przez człowieka. Jego „opowieść drugiego stopnia” nie akcentuje już fikcyjnego charakteru przekazu. Skupia się na uwypukleniu urbanistycznych atrybutów decydujących z jednej strony o indywidualnym obliczu kolejnych miast, z drugiej zaś – określających podstawowe parametry wzorca. Imaginarność zaprezentowanej topografii nie odgrywa w Ajvazowskiej rekonstrukcji istotniejszej roli, pisarz skupia się bowiem na zagadnieniach filozoficznych, dążąc do wyabstrahowania najogólniejszej istoty kulturowo-cywilizacyjnego fenomenu urbanizacji. Ajvaz ma do dyspozycji tylko dane dostarczane przez Calvino, ale rozważając je, nie interpretuje tekstu, ale same miasta².

W swej rekonstrukcji Calvinowskiej koncepcji urbanistycznej pisarz nie nawiązuje też do refleksji zawartych w rozmowach Marco Polo z Kubłajchanem. W *Niewidzialnych miastach* dialogi te pełnią

² Nie wykraczając poza zawarty w dziele Calvino zestaw informacji, Ajvaz nie odwołuje się też bezpośrednio do rozpowszechnionych w ostatnim czasie wielopłaszczyznowych i interdyscyplinarnych badań nad problematyką urbanistyczną, choć ich ustalenia leżą *implicite* u podłoża Ajvazowskich refleksji. W ten sposób wyznacza zakres operacji intertekstualnych, budując jednokierunkową relację między dwiema wypowiedziami, eliminując pole zwerbalizowanych odniesień do innych dzieł (literackich lub filozoficznych) i opracowań naukowych eksplorujących tematykę miejską. Swoista alegacyjność tej relacji zaś powoduje, że jedynym autorytetem, określającym charakter i rodzaj zastosowanej argumentacji i dostarczającym materiału ilustracyjnego pozostają Calvinowskie *Niewidzialne miasta*.

funkcję komentarza. Ajvaz, pomijając je, proponuje interpretację własną, zwracając uwagę przede wszystkim na te aspekty topografii i antropologii, które pozwalają na sprecyzowanie ujęć modelowych. Operacje modelujące nie są obce włoskiemu pierwowzorowi, większość dyskusji między cesarzem a podróżnikiem koncentruje się bowiem wokół nich, ale nad dążeniem do systemowości, motywującej zasady planowania urbanistycznego, zawsze dominuje rzeczywiste ukształtowanie miasta, stanowiące wykładnik spontanicznych i przypadkowych procesów zachodzących w jego realnej strukturze. Procesy te zakłócają zaś apriorycznie narzucony intencjonalny porządek. Pozwalają jednak na odnowę pola znakowego, które, pozbawione ingerencji procesów regeneracyjnych, wyczerpuje swój sensotwórczy potencjał, zamykając przed miastem możliwość odradzania się w przyszłości. Na ową zdolność organizmów miejskich do zachowania swej istoty przy jednoczesnym akceptowaniu przemian i procesów innowacyjnych zwraca uwagę Ajvaz, widząc w niej podstawową zasadę istnienia świata zurbanizowanego. Model może zatem przetrwać jedynie za cenę modyfikacji pojawiających się w jego jednostkowych realizacjach. Podjęta przez Ajvaza rekonstrukcja polega zatem z jednej strony na poszukiwaniu płaszczyzn tożsamości, z drugiej jednak wymaga wzięcia pod uwagę wypowiedzi Marca, który przyznaje:

Żeby odróżnić przymioty innych miast, muszę wychodzić od pierwszego, które pozostaje w domyśle. Dla mnie jest nim Wenecja (Calvino 2005, s. 73).

Punktem wyjścia pozostaje zatem zakorzeniony w świadomości jednostkowej i zbiorowej obraz, stanowiący syntezę cech konkretnego i realnie istniejącego miejsca. Deklaracja Polo sugeruje, że każdy ma własny archetyp miasta, który staje się dla niego płaszczyzną porównawczą, pozwalającą na określenie wyznaczników „projektu idealnego”. W czeskiej świadomości miastem uosabiającym taki wzorcowy punkt odniesienia pozostaje Praga. Widać to na przykład w interpretacjach twórczości Kafki, widać też w ilustracjach Sivka zamieszczonych w czeskim wydaniu *Niewidzialnych miast*, wyraźnie odwołujących się do praskiego krajobrazu. Ajvaz, postrzegany przez ba-

daczy jako współtwórca i kodyfikator postmodernistycznego mitu Pragi (Urbanec 1999, s. 92), podejmując się rekonstrukcji Calvino-wskich wizji urbanistycznych, kontynuuje i amplifikuje te przede wszystkim wątki rozważań włoskiego pisarza, które pozwalają mu od nowa naświetlić i wyeksplikować sensy własnej twórczości. Egzegeza cudzego dzieła nabiera tym samym znamion autointerpretacji, a refleksje na temat istoty miasta zamieniają się w wypowiedź o świecie poddanym procesom oswojenia, rozpoznania i interioryzacji.

W tekście Calvino wszystkie miejscowości mają – jak Praga i Wenecja – żeńskie nazwy, pochodzące przede wszystkim z greki i łaciny, co pozwala na uniknięcie jednoznacznych i uproszczonych odniesień, zamykających pole interpretacyjne w kręgu orientalnych asocjacji. Na konotowaną a ten sposób uniwersalność obszaru odwołań kulturowych nakłada się jednak wyraźnie zarysowana tendencja do personifikacji miasta, które nabiera cech „miejsca z osobowością”, wyposażonego w zespół jedynych w swoim rodzaju atrybutów czyniących żeń przestrzeń zindywidualizowaną, postrzeganą w kategoriach podmiotowej tożsamości³. *Genius loci* nie stanowi jednak w ujęciu Calvino immanentnej cechy krajobrazu, który – sam w sobie nie wyposażony w żadne metafizyczne atrybuty – zyskuje je dopiero w interakcji z obserwowującym, przetwarzającym lub przeżywającym przestrzeń człowiekiem (Hodrová 2006, s. 38–39). Refleksje Marca i Kublaj-chana koncentrują się wokół poszukiwania procesów (architektonicznych, demograficznych, mitotwórczych), których oddziaływanie wpływa na uzyskanie efektu indywidualizacji miejsca. Zróznicowanie opisów rodzi się w konfrontacji cech dominujących, w ukryciu natomiast pozostają elementy wspólne. Ajvaz, łącząc kolejne kategorie, w dużym większym stopniu eksponuje potrzebę ustalenia praw ogólnych, orga-

³ Por.: „Miasto jest więc kryształem przestrzeni »cnotliwej«, która kształtując się w sposób świadomie podkreślający swój splendor musi jednocześnie dbać o to, by nie zostać oddaną na łup »obcego«. Przestrzeń strzeżona przed »gwałtem«, lecz przecież całkowicie wystawiona na publiczny widok – oto paradoksalne usytuowanie miasta nagle sfeminizowanego, ukształtowanego na obraz i podobieństwo kobiety” (Sławek 1997, s. 13).

nizujących funkcjonowanie wszystkich organizmów miejskich niezależnie od ich historycznej czy geograficznej lokalizacji. Przywołując jedynie sądy podróżnika, przejmuje rolę interpretatora, którą w Calvinowskim tekście odgrywa mongolski władca. Przedstawia egzegezę odmienną, choć przystającą do sądów wyrażanych w pytaniach i replikach chana. O ile jednak cesarz podkreśla swój polemiczny stosunek do hipotez konotowanych przez deskrypcje Marca Polo, o tyle Ajvaz supozycji tych nie kwestionuje. Wysnuwa jedynie teoretyczne wnioski z zaprezentowanego w opowieściach Wenecjanina repertuaru wariantów ukształtowania miejskiego krajobrazu, poszerzając zakres rozważań, wzmacniając płaszczyznę dyskursywną i włączając Calvinowskie projekty w obszar własnych wizji urbanistycznych.

Literatura

- Ajvaz M., 2006, *Padesát pět měst. Katalog sídel, o kterých vyprávěl Marco Polo Kublaj chanovi, sepsaný k počtě Italu Calvinovi*, Červený Kostelec.
- Buczyńska-Garewicz H., 2006, *Miejsca, strony, okolice. Przyczynek do fenomenologii przestrzeni*, Kraków.
- Calvino I., 1993, *Le città invisibili*, Milano.
- Calvino I., 2005, *Niewidzialne miasta, tłum. A. Kreisberg*, Kraków.
- Hodrová D., 2006, *Citlivé město (eseje z mytopoetiky)*, Praha.
- Sławek T., 1997, *Akro/nekro/polis: wyobrażenia miejskiej przestrzeni*, [w:] *Pisanie miasta – czytanie miasta*, red. A. Zeidler-Janiszewska, Poznań, s. 11–40.
- Urbanec J., 1999, *Reálie a mýtus v tvorbě Michala Ajvaze*, [w:] *Autenticita a literatura. Sborník referátů z literární konference 41. Bezručovy Opavy 16.–17.9.1998*, Praha–Opava, s. 91–95.
- Żyłko B., 2000, *Wstęp tłumacza. Miasto jako przedmiot badań semiotyki kultury*, [w:] W. Toporow, *Miasto i mit*, red. B. Żyłko, Gdańsk, s. 6–13.